

Rozważania: sobota 29 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na sobotę 29 tygodnia okresu zwykłego.
Poruszane tematy to: Dusze są jak dobre wino; Cierpliwość wobec naszych słabości; Przyjąć ból z cierpliwością.

- Dusze są jak dobre wino;
- Cierpliwość wobec naszych słabości;
- Przyjąć ból z cierpliwością.

.....

PEWNEGO RAZU Jezus opowiedział przypowieść o człowieku, który miał drzewo figowe w swojej winnicy. Okazało się, że kilkakrotnie „szukał na nim owoców” (Łk 13,6), ale nigdy żadnego nie znalazł. Po trzech latach takiego stanu rzeczy doszedł do wniosku, że nie opłaca mu się dłużej o nie dbać. Poprosił więc ogrodnika, aby je wyciął. Jaki był sens trzymania drzewa na tej ziemi, skoro nic nie rodziło? Ale ogrodnik powiedział mu: „Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć” (Łk 13,8-9). Podobnie jak w przypadku winnicy, czasami może się wydawać, że niektórzy ludzie *nie przynoszą owoców*. Staramy się pomóc im dojrzeć, zachęcając ich do porzucenia pewnych nawyków lub wad, do nabywania cnót lub przestrzegania dobrych praktyk. Ale pomimo naszych wysiłków może się okazać, że druga osoba nie rozwija

się w takim tempie, w jakim byśmy chcieli. Wówczas nasza pierwsza reakcja może być podobna do reakcji człowieka z przypowieści: nie ma sensu dalej próbować.

W takich chwilach możemy przypomnieć sobie, że jedną z pierwszych cech miłości wymienionych przez św. Pawła jest cierpliwość (por. 1 Kor 13,4). Kiedy nie widzimy oczekiwanych owoców, to jednak możemy spróbować autentycznej miłości. W rzeczywistości przypomina to miłość, jaką Bóg ma dla nas i jaką inni ludzie - zwłaszcza nasi rodzice i wychowawcy - mieli dla nas. Świadomość, że Bóg i inni ludzie patrzą na nas z cierpliwością, „skłania nas do wyrozumiałości wobec innych, wypływającej z przekonania, że dusze, podobnie jak dobre wino, stają się lepsze z biegiem czasu”^[1]. Nie dojrzewa się z dnia na dzień. Jest to proces, który trwa

latami i wymaga cierpliwej miłości ogrodnika. „Łaska zwykle działa tak jak natura: stopniowo. — Ściśle mówiąc, nie możemy uprzedzić działania łaski. Jednak na ile to od nas zależy, musimy przygotować grunt i współpracować z łaską, kiedy Bóg nam jej udzieli. (...) Łaska zwykle działa we własnym tempie i nie lubi pośpiechu. Podsycaj swoją świętą niecierpliwość... ale nie trać cierpliwości”^[2].

CNOTA CIERPLIWOŚCI odnosi się również do sposobu, w jaki patrzymy na samych siebie. Zdarzają się chwile, kiedy stajemy się niecierpliwi, ponieważ nasza walka okazuje się bezowocna. Chociaż staramy się wzrastać w jakiejś cnocie lub próbujemy wykorzenić jakąś wadę, może się okazać, że nasze wysiłki nie przynoszą widocznych

owoców. I znowu pomocne może być rozważenie, że Bóg patrzy na nas jak ogrodnik z przypowieści. „Bóg, w obliczu naszej niewierności, okazuje się „nieskory do gniewu” (por. Wj 34, 6; por. Lb 14, 18): zamiast dawać upust swojej odrazie do zła i grzechu człowieka, objawia się jako większy, gotowy za każdym razem zaczynać od nowa z nieskończoną cierpliwością”^[3].

Nasze osobiste słabości, gdy są pokornie uznane i szczerze zwalczane, mogą być jak nawóz, który sprawia, że rośliny rosną. Owszem, nie są one zbyt przyjemne i mogą sprawiać wrażenie, że w winnicy naszego życia nie ma owoców. Jeśli jednak nadal będziemy cierpliwie uprawiać ziemię, ufając, że łaska Boża towarzyszy naszym wysiłkom, prędzej czy później wyrosną zielone pędy. Z pewnością nie oznacza to, że nadejdzie czas, kiedy wszystkie nasze słabości

znikną. Ale wraz z nawozem
obecnym w winnicy, pojawią się
również drzewa pełne owoców.

„W walkach duchowych –
komentował św. Josemaría–,
strategia polega nieraz na
przeczekaniu, na stosowaniu
odpowiedniego lekarstwa, z
cierpliwością, z uporem.

Wzbudzajcie częściej akty nadziei.
Pamiętajcie o tym, że w swoim życiu
wewnętrznym będziecie ponosić
klęski i będziecie doznawać potknięć
— oby Bóg sprawił, by nie były
znaczne! — gdyż nikt nie jest wolny
od tych kłopotów. Ale Pan, który jest
wszechmocny i miłosierny, używa
nam odpowiednich środków do
osiągnięcia zwycięstwa. Wystarczy,
jak wspomniałem wcześniej,
wykorzystać je i być zdecydowanym
w zaczynaniu ciągle od nowa”^[4].

RYTM życia w dzisiejszych czasach nie zawsze sprzyja cnocie cierpliwości. To, co kiedyś zajmowało dużo czasu - komunikacja, podróże, praca... - teraz można osiągnąć niemal natychmiast. Może się więc zdarzyć, że zastosujemy tę samą logikę w obliczu czegoś, co nas denerwuje: szukamy czegoś, co szybko położy kres cierpieniu. „Potrzebujemy cierpliwości jako „niezbędnej witaminy”, aby przetrwać, ale instynktownie stajemy się niecierpliwi i odpowiadamy złem na zło: trudno jest zachować spokój, kontrolować nasze instynkty, powstrzymywać złe reakcje, rozładowywać kłótnie i konflikty w rodzinie, w pracy, lub we wspólnocie chrześcijańskiej”^[5]. Niecierpliwość czasami prowadzi nas do robienia tego, czego tak naprawdę nie chcemy robić, na przykład traktowania kogoś źle lub ulegania złym nawykom, myśląc, że jest to najlepszy sposób na rozwiązanie problemu. Później

jednak odzyskujemy perspektywę i zdajemy sobie sprawę, że okoliczności popchnęły nas do działania w ten sposób.

Cierpliwość jest cechą dojrzałej i wolnej osobowości: pozwala nam przezwyciężyć frustracje i patrzeć w przyszłość z nadzieją. Ale przede wszystkim jest owocem Ducha Świętego (por. Ga 5, 22), którego nam udziela, jeśli Go o to prosimy. Jest to również reakcja Jezusa na cierpienia Męki. „Łagodnie i z pokorą akceptuje aresztowanie, policzkowanie i niesprawiedliwe skazanie; przed Piłatem nie skarży się; znosi obelgi, plucie i biczowanie żołnierzy; niesie ciężar krzyża; przebacza tym, którzy przybijają Go do drewna, a na krzyżu nie reaguje na prowokacje, ale obdarza miłosierdziem”^[6]. Pan Jezus przyjął ból z cierpliwością, „która jest owocem większej miłości”^[7].
Najświętsza Maryja Panna również nie uciekła od krzyża. Możemy

prosić Ją, aby pomogła nam
przyjmować z cierpliwością
zmagania każdego dnia, wiedząc, że
„cierpliwy jest lepszy niż mocny,
opanowany - od zdobywcy
grodu” (Prz 16,32).

[1] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 78.

[2] Św. Josemaría, *Bruzda*, 668.

[3] Franciszek, *Audiencja*, 27-III-2024.

[4] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*,
219.

[5] Franciszek, *Audiencja*, 27-III-2024.

[6] Tamże.

[7] Tamże.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-sobota-29-
tygodnia-okresu-zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-sobota-29-tygodnia-okresu-zwyklego/) (16-03-2026)